

Wrażenia z mobilności w ramach programu Erasmus+ w roku akad: 2017/2018

Kraj: Hiszpania

Uczelnia przyjmująca: Universidad de León

Wydział: Zarządzania

Imię i nazwisko: Klaudia Szymańska

Email: klaudia.p.szymanska@gmail.com

Do miasta najlepiej jest dolecieć na pobliskie lotnisko, jednak obecnie jedyne połączenia są z Barceloną. Innymi alternatywami mogą być loty do miast takich jak Madryt, Santander, Oviedo (lotnisko Asturias). Opcją jest również Porto w Portugalii- przy czym tutaj nie ma bezpośredniej komunikacji do León takiej jak autobusy czy pociągi.

Jeśli chodzi o kwaterunek- ceny za pokoje w mieszkaniach wahają się w przedziale 180-240€/mies. Z Internetem nie ma zazwyczaj problemów, obecnie już bez roamingu w UE (warto sprawdzić w umowie z operatorem jaki limit i opłaty Was obowiązują). Pokojów na początku semestru jest wiele, jest w czym wybierać, chociaż szybko „się kończą”. Z właścicielami najlepiej rozmawiać przez aplikację WhatsApp, jest to powszechnie używany komunikator w Hiszpanii. Najlepszymi dzielnicami do mieszkania w León dla studentów są centrum oraz La Palomera (między centrum a uniwersytetem).

Uniwersytet mieści się na obrzeżach miasta, przy czym warto wspomnieć, że od najbardziej znanego punktu w centrum (Katedra) można spokojnie dojść na kampus w 15min. Zdecydowanie nie opłaca się korzystać na co dzień z komunikacji miejskiej (wyjątkowe przypadki- jazda z jednego końca miasta na drugi, co również można przejść na piechotę w ok. 1h). Na samej uczelni nie ma się czego obawiać- wszyscy są bardzo pomocni oraz uprzejmi (dziekanat, biuro międzynarodowe, koordynatorzy). Wykładowcy zazwyczaj rozumieją naszą sytuację, są wyrozumiali i najczęściej ciekawi naszego pochodzenia, kraju i nas samych. Podobnie studenci, chociaż tutaj to kwestia charakterów. Większość z nich nam pomaga, nie tylko na uczelni (jeśli np. nie zrozumiemy części wykładu), ale również poza nią, kiedy, tak jak w moim przypadku, zepsuje się laptop i trzeba go zanieść do serwisu.

Poza uczelnią jest oczywiście czas na bogate życie studenckie, w którym nie może zabraknąć wieczornego wyjścia „na tapasy” (przekąski hiszpańskie, które w León podawane są w cenie napoju- piwa, wina, soku itp.) czy podróży (bliższych i dalszych). Zdecydowanie polecam poszukiwanie transportów międzymiastowych poprzez portal Blablacar.es, dzięki czemu można znaleźć często tańsze i szybsze połączenia niż te kolejowe czy autobusowe.

Moja rada: podróżujcie ile się da. Bądźcie otwarci na nowe doświadczenia, ludzi, miejsca, kultury. Nie siedźcie w miejscu, bądźcie aktywni i korzystajcie z tego wyjazdu w 100%, żeby niczego nie żałować po powrocie. Jedyne czego ja żałuję to fakt, że wróciłam po pięciu, a nie po dziesięciu miesiącach 😊